

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 października 2017 r.
sprawy **R. J.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]
z dnia 29 listopada 2016 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego [...]
z dnia 1 czerwca 2016 r.,

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. zwolnić skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
- III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. K., Kancelaria Adwokacka [...], kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2016 r., Sąd Okręgowy [...] uznał R. J., M. Z. i A. K. za winnych tego, iż w nocy z 28 lutego 2015 r. na 1 marca 2015 r. w okolicy ul. K. [...], działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu i dokonali

rozboju na W. P. w ten sposób, że używając przemocy w postaci bicia i kopania pokrzywdzonego po całym ciele zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki Samsung SGH M-110 o wartości 30 złotych, a następnie ponownie bili go i kopali po całym ciele, narażając na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., przy czym R.J. czynu tego dopuścił się działając w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa, to jest, uznał Sąd za winnych przestępstwa M.Z. i A.K. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., natomiast R.J. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., i za to skazał M.Z. i A.K. na kary po 5 lat pozbawienia wolności, zaś R.J. na karę 6 lat pozbawienia wolności.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy wszystkich oskarżonych, a nadto na ich niekorzyść, także prokurator.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Apelacyjny [...] wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 r., zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonych M.Z., R.J. i A.K. w ten sposób, że:

- przyjął dodatkowo, iż oskarżeni swoim działaniem narazili pokrzywdzonego W.P. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia doprowadzając do obrażeń m.in. w postaci urazu głowy powodującego powstanie ostrego krwaka podtwardówkowego oraz złamania stropu prawej zatoki szczękowej, urazu jamy brzusznej, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber od VI do VIII, w wyniku których to obrażeń pokrzywdzony W.P. zmarł 10 marca 2015 r., a który to skutek oskarżeni powinni byli i mogli przewidzieć, przy czym R.J. działał w warunkach recydywy z art. 64 § 2 k.k.;

- przyjął, iż czyn oskarżonych R.J., M.Z. i A.K. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 3 k.k. i art. 11 § 2 k.k., zaś w przypadku R.J. dodatkowo z art. 64 § 2 k.k.;

- wymierzył za to R. J. karę 10 lat pozbawienia wolności, M.Z. 8 lat pozbawienia wolności, zaś A.K. 5 lat pozbawienia wolności;

- w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok wobec oskarżonych R.J., M.Z. i A.K. utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego kasację wniósł obrońca skazanego R.J., który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1/ art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. art. 457 k.p.k. i 458 k.p.k. poprzez przeprowadzenie na etapie postępowania apelacyjnego dowodu z przesłuchania świadka A. S. oraz uzupełniającego przesłuchania biegłego lekarza M. B., a następnie poddanie tych dowodów ocenie z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania oraz zaniechanie wyjaśnienia w treści pisemnego uzasadnienia motywów uznania opinii uzupełniającej biegłego M. B. za kompletną i wyczerpującą, a także zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny sądowej, wydanej na podstawie całokształtu dokumentacji medycznej z pobytu i leczenia W. P., na okoliczność stanu, w jakim znajdował się w momencie powtórnego przyjęcia do szpitala, ale przed ujawnieniem upadku z łóżka, a także sposobu i skuteczności leczenia pokrzywdzonego z momentu powtórnego przyjęcia do szpitala, w celu ustalenia rzeczywistych skutków pobicia i rozmiaru doznanych obrażeń;

2/ jak to ujęto w tym punkcie kasacji, „w wyniku rażącej obrazu przepisów postępowania w zakresie oceny dowodów na etapie postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny poczynił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku uznając, że czyn zarzucany oskarżonym wypełnia znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 3 k.k. a pomiędzy pobiciem pokrzywdzonego a jego śmiercią na skutek odniesionych obrażeń, zachodzi związek przyczynowo skutkowy, podczas gdy całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności niekwestionowany fakt upadku z łóżka pokrzywdzonego przebywającego w warunkach szpitalnych (oraz wyjściowo wyniszczony organizm W. P.), miał wpływ na stan pokrzywdzonego i doprowadził do co najmniej powiększenia rozmiaru odniesionych wcześniej obrażeń, co w konsekwencji winno skutkować wyeliminowaniem skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego w wyniku pobicia”;

3/ art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niezasadne zaniechanie rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, podczas gdy z całokształtu materiału

dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że oskarżonemu nie można przypisać udziału w pobiciu ze skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego.

W konkluzji obrońca wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Regionalny [...] wniosł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Autor kasacji nie wskazał na zaistnienie żadnego naruszenia prawa, które byłoby rażące i mogłoby stanowić podstawę do uznania kasacji za skuteczną na podstawie art. 523 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji dotyczącego naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. art. 457 k.p.k. i art. 458 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny, poprzez przeprowadzenie na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 listopada 2016 r. dowodów, a następnie poddanie ich ocenie z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, należy zauważyć, że istotnie Sąd odwoławczy dokonał wówczas przesłuchania świadka A. S. oraz odebrał uzupełniającą opinię od biegłego lekarza M. B. W wyniku przeprowadzenia, a następnie oceny tych dowodów, Sąd odwoławczy dokonał ponownie ustaleń faktycznych w sprawie, skutkujących zmianą kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego trójce w/w oskarżonych, co skutkowało między innymi przypisaniem oskarżonemu R. J. czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k. Sąd Apelacyjny wprowadził zatem do kwalifikacji prawnej czynu przyjętej przez Sąd I instancji, w miejsce art. 158 § 1 k.k., przepis art. 158 § 3 k.k., uzupełniając adekwatnie do tej zmiany opis czynu. Zdaniem skarżącego, w tej sytuacji doszło do poczynienia ustaleń faktycznych „w rażącej sprzeczności i w oderwaniu od dowodów przeprowadzonych w postępowaniu przed Sądem I instancji”. Należy wskazać, że podniesiony w tym zakresie zarzut jest oczywiście bezzasadny.

Analizując poszczególne elementy niniejszej sytuacji procesowej, w pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że Sąd odwoławczy ma możliwość

przeprowadzenia postępowania dowodowego i wydania wyroku reformatoryjnego poprzez dokonanie zmiany wyroku sądu I instancji. Treść art. 437 § 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż sądowi odwoławczemu przyznane zostało uprawnienie orzekania odmiennego co do istoty sprawy, o ile pozwalają na to zebrane dowody – „Sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty”. Zakres merytorycznego orzekania przez sąd odwoławczy wiąże się również z przyjętym przez ustawodawcę modelem postępowania odwoławczego. Orzekanie co do istoty umożliwia w praktyce sądowi odwoławczemu treść art. 452 § 2 k.p.k., który pozwala na przeprowadzenie dowodów na rozprawie apelacyjnej. Jeśli chodzi o możliwość przeprowadzenia dowodów, to w postępowaniu odwoławczym nie ma żadnych ograniczeń co do wykorzystania źródeł dowodowych. Sąd odwoławczy może więc przeprowadzić dowód zarówno z osobowego źródła dowodowego, jak i ze źródła rzeczowego. Sąd odwoławczy może przeprowadzić dowody w sposób bezpośredni oraz w wypadkach wskazanych w ustawie także w sposób pośredni, np. ujawnić protokół zeznań świadka w warunkach art. 391 lub 392 k.p.k. Sąd odwoławczy, przeprowadzając dowód na rozprawie apelacyjnej, jest przede wszystkim sądem merytorycznym. W postępowaniu odwoławczym dowody są przeprowadzane na tych samych zasadach co przed sądem pierwszej instancji.

Podstawą orzeczenia reformatoryjnego mogą być zarówno dowody zgromadzone przez sąd pierwszej instancji, jak i dowody przeprowadzone przed sądem drugiej instancji. Jeżeli więc materiał dowodowy nie jest wystarczający do wydania wyroku reformatoryjnego i wymaga uzupełnienia przewodu sądowego, to sąd odwoławczy jest zobowiązany przeprowadzić dowody i wydać orzeczenie merytoryczne. Sąd odwoławczy orzeka wówczas odmiennie co do istoty sprawy. Jak się podkreśla w doktrynie, zmiana zaskarżonego orzeczenia oznacza, że sąd odwoławczy przejmuje kompetencje sądu pierwszej instancji, gdyż rozpoznaje sprawę, co jest domeną sądu *meriti*. W zakresie, w jakim sąd odwoławczy orzeka odmiennie co do istoty, orzeczenie tego sądu „zastępuje” rozstrzygnięcie pierwszej instancji, a więc jednocześnie powoduje „uchylenie” tego rozstrzygnięcia i w jego miejsce wydanie rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy (tak: D. Świecki, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego, Komentarz. Tom II*, Warszawa 2017,

s. 140). W przypadku, gdy sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, to w tym zakresie – wchodząc w rolę sądu *meriti* – powinien dostosować treść rozstrzygnięcia do wymogów art. 413 § 1 pkt 5 i 6 oraz § 2 pkt 1 i 2 k.p.k., a treść pisemnego uzasadnienia wyroku – do wymogów art. 424 § 1 i 2 k.p.k. (art. 458 k.p.k.) (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2002 r., IV KKN 423/99, Lex Nr 75464*). Tak też stało się w niniejszej sprawie – Sąd Apelacyjny [...] dokonał prawidłowej oceny zeznań świadka i opinii biegłego przesłuchanych na rozprawie, poddając te dowody w uzasadnieniu szczegółowej analizie, kierując się przy tym zasadą swobodnej oceny dowodów oraz doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Należy też wskazać, że Trybunał Konstytucyjny, orzekając o zgodności przepisów dotyczących uprawnień sądu odwoławczego do merytorycznego orzekania z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji RP), w wyroku z dnia 11 marca 2003 r., (SK 8/02, OTK-A 2003/3, poz. 20), stwierdził, że orzeczenie sądu odwoławczego oparte na ustaleniach odmiennych od ustaleń sądu niższej instancji nie staje się z tego powodu orzeczeniem pierwszoinstancyjnym, przyjęcie zaś, że sąd odwoławczy staje się – chociażby w ograniczonym zakresie – sądem pierwszej instancji, skutkowałoby swego rodzaju trójinstancyjnością postępowania, wobec jego orzeczenia bowiem przysługiwać by musiał jakiś środek zaskarżenia – swoista apelacja od wyroku apelacyjnego.

W Kodeksie postępowania karnego ustawodawca wprowadził jednak ograniczenia uprawnienia sądu odwoławczego do merytorycznego orzekania przez ustanowienie zakazu *reformationis in peius* (art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k.) – poza wyjątkiem wskazanym w art. 434 § 4 k.p.k. – oraz reguł *ne peius* (art. 454 § 1 i 3 k.p.k.). Tak więc, by dopuszczalne było orzekanie na niekorzyść oskarżonego przez Sąd odwoławczy należało też zbadać, czy te reguły nie zostały naruszone. W wyniku tej analizy trzeba stwierdzić, że orzekanie na niekorzyść skazanego J. przez Sąd odwoławczy było możliwe w realiach procesowych niniejszej sprawy. Apelację na niekorzyść skazanego złożył bowiem prokurator (k. 360) - nie doszło więc do naruszenia zakazu *reformationis in peius*. Apelacja prokuratora podnosiła właśnie żądanie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że skutkujące śmiercią

pokrzywdzonego W. P. obrażenia głowy w postaci ostrego krwaka podtwardówkowego były wynikiem zachowania trójki oskarżonych, przez co wyczerpali także znamiona czynu zabronionego z art. 158 § 3 k.k. (k. 361). W rezultacie więc, zmiana dokonana przez Sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonych znalazła się w zakresie podniesionego stosownego zarzutu na ich niekorzyść (zgodnie z treścią art. 434 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Wykorzystując opisane powyżej kompetencje, Sąd Apelacyjny [...] uznał, że żaden dowód nie wskazywał bezpośrednio na to, by pokrzywdzony przebywając w szpitalu upadł z łóżka głową na podłogę. Takiego faktu nikt nie widział, nie świadczy o wystąpieniu tego zdarzenia znalezienie pokrzywdzonego pod łóżkiem. Zgłoszona przez obrońców hipoteza, zdaniem Sadu odwoławczego, nie znalazła najmniejszego potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach (s. 17 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego) – a te zostały przez ten Sąd uważnie i rzetelnie zbadane w zakresie możliwości wystąpienia takiego zdarzenia.

Wreszcie, należy podkreślić niezwykle istotną rzecz. Mianowicie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, biegły sądowy M. B. ponad wszelką wątpliwość stwierdził, że przyczyną śmierci pokrzywdzonego był krwiak podtwardówkowy, który powstał w wyniku pobicia, a który po badaniu w szpitalu przy ul. W. (a jeszcze przed znalezieniem pokrzywdzonego pod łóżkiem i utratą jego kontaktu ze światem) został dokładnie opisany. Co prawda, biegły stwierdził, iż nie można wykluczyć powstania krwaka podtwardówkowego w wyniku upadku z wysokości około pół metra z łóżka i uderzenia głową o podłogę, ale po analizie dokumentacji lekarskiej i mając wiedzę, że już w pierwszym szpitalu stwierdzono u pokrzywdzonego zmianę w zakresie jamy czaszki w postaci krwaka przymózgowego, biegły zaopiniował, iż z dużym prawdopodobieństwem można uznać, że krwiak ten został poddany dokładniejszej diagnostyce w następnym szpitalu, zaś opisy przeprowadzone w obydwu szpitalach dotyczą tego samego urazu i zmiany w mózgu (podkreślenia SN). Biegły podniósł, iż krwaki wewnątrzczaszkowe oddziałują na organizm w ten sposób, że wraz ze zwiększeniem swojej objętości w zamkniętej puszcze czaszkowej powodują ucisk na mózg. W końcowej fazie opinii biegły ponownie zaopiniował, iż opisy badania głowy pokrzywdzonego były bardzo dokładne i nie ma wątpliwości, że w obu badaniach chodzi o ten sam krwiak.

W omawianym zakresie obrońca zarzucił również, że nastąpiło „zaniechanie dopuszczenia dowodu” z opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny sądowej, która zostałaby wydana na podstawie całokształtu dokumentacji medycznej z pobytu i leczenia pokrzywdzonego P. To uchybienie wynikało – zdaniem autora kasacji - z niewykorzystania przez Sąd odwoławczy kompetencji zawartej w treści art. 167 k.p.k. Należy jednak zauważyć, że skarżący o przeprowadzenie takiego dowodu nie wnosił. Natomiast Sąd Apelacyjny nie widział potrzeby uzyskania jeszcze jednej opinii, skoro przeprowadzony został dowód z opinii biegłego M. B., biegłego lekarza, który wypowiadał się również na temat stanu zdrowia W. P. na podstawie dokumentacji medycznej z pobytu i leczenia pokrzywdzonego w szpitalu. Z akt sprawy zaś wynika, że była to kompletna dokumentacja medyczna dotycząca stanu zdrowia W. P. do dnia 2 marca 2015 r. (k. 2 - 3, 21 - 23, 43 - 44, k 54 – protokół otwarcia zwłok). W tej sytuacji niedopuszczenie przez Sąd odwoławczy dowodu z kolejnej opinii nie stanowiło naruszenia przepisów prawa wskazanych w kasacji.

Drugi zarzut sformułowany w kasacji dotyczył również rażącej obrazę przepisów postępowania w zakresie oceny dowodów na etapie postępowania odwoławczego, której miał się dopuścić Sąd Apelacyjny uznając, że czyn zarzucany oskarżonym wypełnia znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 3 k.k. – czyniąc podstawą takiego ustalenia przyjęcie, iż pomiędzy pobiciem pokrzywdzonego, a jego śmiercią na skutek odniesionych obrażeń, zachodzi związek przyczynowo - skutkowy. I to stanowisko obrońcy skazanego jest oczywiście bezzasadne. Sąd Apelacyjny obszernie i przekonująco podkreślił w uzasadnieniu własnego wyroku zasadność wniosku, iż pomiędzy pobiciem pokrzywdzonego przez skazanego (wspólnie z pozostałymi skazanymi), a jego śmiercią w dniu 10 marca 2015 r., zachodzi związek przyczynowo – skutkowy, wskazując przy tym na dowody, które o tym świadczą.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, opinia biegłego M. B. wyjaśniła wszystkie wątpliwości, które powziął Sąd *meriti*, a które prowadziły do zaniechania zakwalifikowania czynu skazanych dodatkowo z art. 158 § 3 k.k. Biegły stanowczo stwierdził, że przyczyną śmierci pokrzywdzonego W. P. był krwiak podtwardówkowy, określane początkowo jako przymózgowy, który powstał w

wyniku pobicia go przez oskarżonych. Biegły wyjaśnił też dlaczego z medycznego punktu widzenia w niniejszej sprawie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy pobiciem pokrzywdzonego, a powstaniem krwaka podtwardówkowego, który w rezultacie doprowadził do jego śmierci. Przedmiotowa opinia, w ocenie Sądu odwoławczego, została sporządzona w sposób staranny i rzetelny, z uwzględnieniem aktualnego stanu wiedzy medycznej. Nie zawierała wad, o których mowa w art. 201 k.p.k., a więc nie było konieczne powoływanie kolejnych biegłych. W świetle poczynionych na podstawie tej opinii rozważań, dla Sądu Apelacyjnego nie budziła wątpliwości okoliczność, iż pomiędzy pobiciem pokrzywdzonego przez oskarżonych, a jego śmiercią w dniu 10 marca 2015 r. zachodzi związek przyczynowo skutkowy.

Jeśli chodzi o trzeci podniesiony w kasacji zarzut – to nie doszło również do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Apelacyjny przyjął, że skoro już w pierwszym szpitalu stwierdzono u pokrzywdzonego zmianę w zakresie jamy czaszki w postaci krwaka przymózgowego, to przyczyną śmierci pokrzywdzonego W.P. był krwak podtwardówkowy, który powstał w wyniku pobicia go przez oskarżonych. Nie powziął więc wątpliwości co do istnienia związku przyczynowego między pobiciem, a śmiercią pokrzywdzonego, bowiem wątpliwości te zostały rozwiane przez uzupełniającą opinię biegłego złożoną na rozprawie odwoławczej.

Reasumując, wszystkie zarzuty przedstawione w kasacji należało ocenić jako oczywiście bezzasadne, a kasację oddalić na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwalniając od nich skazanego i obciążając tymi kosztami Skarb Państwa. O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądzając na rzecz adwokat M.K., Kancelaria Adwokacka [...], kwotę 738 zł (obejmującą także podatek VAT) za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego R.J.

